

Protokół Nr XIII/19

Sesji Rady Miejskiej w Świeciu odbytej w dniu 30 października 2019 r. od godz. 12⁰⁰ do 19²⁰

Otwierając obrady XIII Sesji Rady Miejskiej w Świeciu Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik stwierdził, że na ogólną liczbę 21 radnych obecnych jest 19 radnych, czyli quorum i Rada może kontynuować obrady oraz podejmować prawomocne uchwały. Ponadto Przewodniczący odczytał klauzulę informacyjną dotyczącą ochrony i przetwarzania danych osobowych.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Udział w sesji wzięli:

- Burmistrz p. Krzysztof Kułakowski,
- Z-ca Burmistrza p. Paweł Knapik,
- Skarbnik p. Marzenna Rzymek,
- Sekretarz p. Leszek Żurek,
- Kierownik Wydz. IN p. Ryszard Sadowski,
- Specjalista ds. ZK p. Marcin Kulewski,
- Koordynator GKPA p. Klaudia Subkowska,
- Kierownik OPS p. Marzena Brac,
- Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski,
- Kierownik Wydz. PS p. Jolanta Eichler,
- Kierownik Wydz. ROŚiGK p. Marta Karolczak,
- Radca Prawny p. Przemysław Gornowicz,
- Radca Prawny p. Przemysław Przybylski,
- Dyrektor Biblioteki p. Beata Szymańska,
- Kierownik RM p. Ewa Spionek,
- Kierownik Schroniska dla Bezdomnych p. Maciej Chareński,
- Dyrektor OKSiR p. Iwona Mazelewska,
- Komendant SM p. Roman Witt,
- Kierownik OOiW p. Waldemar Fura,
- Przedstawiciele lokalnych mediów.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
4. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie przewodniczących stałych komisji Rady Miejskiej za miniony rok działalności.
6. Informacja Burmistrza o stanie realizacji zadań oświatowych w gminie Świecie za rok szkolny 2018/2019.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) ustalania szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schroniskach dla bezdomnych, schroniskach dla bezdomnych z usługami opiekuńczymi oraz ośrodkach wsparcia,
 - b) przyjęcia wniosków po przeprowadzonej kontroli problemowej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Świeciu w dniach 17 - 27 września 2019 roku,
 - c) odmowy uwzględnienia wniosku o podjęcie uchwały zwalniającej z obowiązku uiszczania opłat za zajęcie pasa drogowego lub obniżającej opłaty,
 - d) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Świecie,
 - e) wyrażenia zgody na wydzierżawienie terenów inwestycyjnych na obszarze Vistula Park I na okres dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym,
 - f) wyrażenia zgody na ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości stanowiącej własność gminy Świecie położonej w Grucznie,
 - g) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny położone między ulicami Sportową, Wojska Polskiego, Jesionową i drogą ekspresową S5 oraz w miejscowościach Sulnówko i Kozłowo, gmina Świecie,
 - h) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Sulnówko,
 - i) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy rzece Wdzie w rejonie ulic Krótkiej, Wojska Polskiego i Fabrycznej w Świeciu,
 - j) zasad przeprowadzenia naboru i oceny wniosków o zawieraniu umów najmu lokali mieszkalnych w ramach pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania.
8. Wolne wnioski i wnioski komisji.

9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Zakończenie.

Ad. 2

Rada jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniej sesji.

Ad. 3

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik przedstawił informację o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym oraz przedstawił informację dotyczącą analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez Radnych za rok 2018.

Ad. 4

Radny p. Dariusz Woźniak – zapytał o:

- zarządzenie powołujące Komisję do spraw utworzenia strategii oświaty – dziwi sposób powołania członków, gdyż Komisja Oświaty powinna się wypowiedzieć na ten temat. Ponadto chciał być w tej komisji, a p. Kufel nawet nie wiedział, że został powołany w jej skład.
- ponawia wnioski o poszerzenie sprawozdania Burmistrza o ważne informacje, które wydarzyły się w ciągu ostatniego miesiąca, żeby Radni nie dowiadywali się o ważnych sprawach z portali internetowych.

Ad. 5

Przewodniczących stałych komisji Rady Miejskiej przedstawili sprawozdania za miniony rok działalności poszczególnych komisji.

Radny p. Dariusz Woźniak – wnioskuję o dopisanie do sprawozdania Komisji OiK wszystkich wniosków zgłoszonych w ciągu roku przez Komisję tj.:

- pomalowanie krawędzi schodów na żółto,
- wystąpienie z wnioskiem do Powiatu o uruchomienie linii autobusowej Laskowice- Świecie,
- przyznanie nagrody Burmistrza za najlepszego licencjata oraz najlepsze magisterium w Wyższej Szkole w Świeciu. Ponadto p. Woźniak dodał, że wszystkie wnioski Komisji są w zawieszeniu i Burmistrz powinien odpowiadać na nie, czy będą realizowane, czy też nie.

Ad. 6

Kierownik OOiW p. Waldemar Fura przedstawił informację Burmistrza o stanie realizacji zadań oświatowych w gminie Świecie za rok szkolny 2018/2019.

Obrady opuścili p. Woźniak i p. Karolewska.

Radny p. Adam Cieślak – poruszył temat zajęć pozalekcyjnych, gdyż bardzo mało jest kółek informatycznych i technicznych. Być może wynika to z zainteresowań nauczycieli, ale jest ich stosunkowo mało. Kolejne pytania odnosiły się do Strategii Rozwoju Gminy tj.:

- czy odbywały się zajęcia dydaktyczne dla dzieci szczególnie uzdolnionych
- co zrealizowano w szkołach w minionym roku w ramach rozwoju dzieci w dziedzinie przedsiębiorczości,
- czy zwiększono i w jaki sposób efektywność poradnictwa zawodowego,
- co zmieniło się w ostatnim roku w ramach kontynuowania i rozwijania działań z zakresu doradztwa zawodowego?

Poza tym p. Cieślak przedstawił przykładowe wynagrodzenie nauczyciela ze wszystkimi składowymi, które po zmianach związanych z przyjętą we wrześniu uchwałą, zmniejszone zostało o 278 zł. Czy nauczyciele wiedzieli, w jaki sposób będzie realizowana uchwała, tym bardziej że część z nich uważa, iż uchwała obniżyła im pensje? Jak to się ma do kodeksu pracy? Czy nauczyciele dostali trzymiesięczne wypowiedzenie warunków pracy i płacy? Jeśli nie, czy Gmina liczy się z możliwością pójścia do sądu?

Kierownik OOiW p. Waldemar Fura – wyjaśnił, że uchwała wchodziła w życie 2 tygodnie po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Do tego czasu obowiązywały zapisy poprzedniej uchwały Rady Miejskiej. Stąd też wynagrodzenia przez te dwa miesiące musiały być wypłacane zgodnie z obowiązującym stanem prawnym, czyli wyższe 8,9 % od wynagrodzenia zasadniczego określonego w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej. Natomiast od listopada weszły w życie przepisy nowej uchwały określające stawki zgodne z tym, co p. Cieślak przedstawił. W oświacie obowiązuje karta nauczyciela, a nie kodeks pracy, dlatego nie ma trzymiesięcznych okresów wypowiedzenia pracy i płacy w związku z takimi zmianami.

Odbywały się zajęcia dla uczniów zdolnych i 70% zajęć dotyczy uczniów zdolnych. Szczegóły może podać później, gdyż nie ma takich danych. Również szczegółowych zagadnień z przedsiębiorczości też nie ma, ale przygotowuje odpowiedź. O tych wszystkich

sprawach będzie przeprowadzona dyskusja na posiedzeniach komisji ds. strategii oświaty. Poradnictwo zawodowe również było realizowane i liczba godzin była nawet większa niż przewidywana ilość ministerialna. P. Fura sam nie wie, w jaki sposób możnaby mierzyć efektywność poradnictwa zawodowego, ale nasze poradnictwo jest na bardzo dobrym poziomie. Uczeń, który przejdzie ten etap edukacji, ma rozpoznane swoje możliwości zawodowe. W przypadku kół zainteresowań informatyczno-technicznych problemem są nauczyciele, gdyż jest ich zbyt mało.

Radny p. Adam Kufel – stwierdził, że wpływ na wyniki egzaminów to głównie indywidualne predyspozycje ucznia, a pozostałe elementy to środowisko oraz nauczanie. Multimedia obniżają percepcje uczniów i to nie są tacy sami uczniowie, jak byli kiedyś. Gmina Świecie zapewnia wysoki standard usług edukacyjnych, ale wszystko zależy też od tej drugiej strony, czyli uczniów i rodziców, czy chcą z tego korzystać.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – potwierdził słowa p. Kufela. Co roku jest ta sama dyskusja i te same pytania są zadawane. Nauczyciele chcą uczyć jak najlepiej.

Radny p. Leszek Piotrowski – poruszył temat dowożenia dzieci do szkół oraz rejonizacji szkół oraz poprosił p. Kierownika o ponowne przeanalizowanie przydziału dzieci do poszczególnych szkół. Powinniśmy rejonizację opracować na nowo.

Radny p. Sebastian Glaziński – dodał, że doradztwo zawodowe opiera się na młodzieży, a poradnictwo zawodowe odnosi się do osób dorosłych. Ten punkt bardziej odnosi się do kwestii poradnictwa prowadzanego przez pracowników socjalnych. Ciężko stwierdzić skuteczność tych działań, bardziej mógłby wypowiedzieć się Urząd Pracy. Gmina wprowadziła takie zajęcia i byliśmy pionierami w tej dziedzinie, a przedsiębiorczość przenika się z zakresem doradztwa zawodowego. Przedsiębiorczość jest bardziej rozbudowana na poziomie szkół ponadpodstawowych.

Radny p. Adam Cieślak – odniósł wrażenie, że przedmówcy mają uwagi do jego poprzedniego wystąpienia, gdzie od siebie nie dodał nic, a tylko zacytował to, co zostało przegłosowane w zeszłym roku. P. Cieślak nie wie, czym jest doradztwo, a czym poradnictwo zawodowe, ale to p. Glaziński za takimi zapisami głosował. To, o czym wspominał

p. Przewodniczący chyba nie tyczyło się wypowiedzi p. Cieślaka, gdyż on nie wspomniał nic na temat wyników egzaminów.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – odpowiedział, że odnosił się do kilku lat, a nie tylko do dzisiejszej sesji.

Kierownik OOiW p. Waldemar Fura – dodał, że w tym roku wyniki są dobre w 70% na poziomie średniej wojewódzkiej i krajowej.

Radny p. Sebastian Glaziński – dodał, że nie miał złych intencji, tylko chciał wyjaśnić, do jakiej grupy docelowej trafiają zajęcia, gdyż ma to wpływ na interpretację.

Dyrektor Biblioteki p. Beata Szymańska – poinformowała, że Biblioteka uzyskała dofinansowanie w wysokości 7 tys. zł od Fundacji Santander na stworzenie letniej czytelnicy przy filii nr 5 na Mariankach.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik ogłosił 10 min. przerwy.

Ad. 7a

Kierownik OPS p. Marzena Brac przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalania szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schroniskach dla bezdomnych, schroniskach dla bezdomnych z usługami opiekuńczymi oraz ośrodkach wsparcia.

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – opinia klubu jest pozytywna,
- Prawo i Sprawiedliwość - opinia klubu jest pozytywna,
- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Prawa, Porządku Publicznego i Spraw Obywatelskich – wydała opinię pozytywną,
- Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska – wydała opinię pozytywną.

Radny p. Adam Cieślak – zapytał, co z tych pieniędzy może być finansowane?

Kierownik OPS p. Marzena Brac – wyjaśniła, że pieniądze wpływają na konto Urzędu i nie ma wpływu na to, na jaki cel zostaną rozdysponowane.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr 99/19 w przedmiotowej sprawie.

Ad. 7b

Przewodniczący projektu uchwały w sprawie przyjęcia wniosków po przeprowadzonej kontroli problemowej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Świeciu w dniach 17 - 27 września 2019 roku.

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – opinia klubu jest pozytywna,
- Prawo i Sprawiedliwość - opinia klubu jest pozytywna,
- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Radny p. Tomasz Szamocki – stwierdził, iż temat był również wielokrotnie poruszany na Komisji PPPiSO, ale czy Burmistrz zastanawiał się nad wykorzystaniem budynku Państwowej Straży Pożarnej dla potrzeb monitoringu, tym bardziej że tamtejsze warunki byłyby odpowiednie i wymagałyby tylko niewielkiego remontu.

Burmistrz p. Krzysztof Kułakowski – wyjaśnił, że przed sesją odbyło spotkanie z Komendantem, ale wykończenie nowej strażnicy niestety jeszcze się wydłuży. Straż Miejską chcielibyśmy mieć blisko siebie, w szczególności ze względów bezpieczeństwa.

Komendant SM p. Roman Witt – podziękował za konstruktywną kontrolę. Część rzeczy jest w trakcie realizacji, np. światłowody. Jeśli chodzi o klauzulę, to zostanie umieszczona na stronie i podobnie będzie z tablicą. Potraktujemy to jako reklamę.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr 100/19 w przedmiotowej sprawie.

Ad. 7c

Przewodniczący Komisji SWiP p. Jerzy Sobotka przedstawił projekt uchwały w sprawie odmowy uwzględnienia wniosku o podjęcie uchwały zwalniającej z obowiązku uiszczania opłat za zajęcie pasa drogowego lub obniżającej opłaty.

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – opinia klubu jest pozytywna,
- Prawo i Sprawiedliwość - opinia klubu jest pozytywna,
- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Radny p. Adam Cieślak – stwierdził w imieniu Klubu NŚR, że błędna jest podstawa prawna, czyli art. 242 § 1 kpa, to nie jest wniosek, a prośba firmy o zmianę i dlatego pismo powinno trafić do innej komisji. Nie można tak działać, że na początku pisma napisano „wniosek” to pismo jest przekazywane do Komisji SWiP. O rozpatrzeniu pisma nie może decydować jego tytuł, a treść. Ponadto p. Cieślak rozumie stanowisko Komisji, w sytuacji, gdy odbyła się ona we wrześniu, ale od poprzedniego piątku obowiązuje już inna ustawa. W Powiecie jest właśnie podejmowana nowa uchwała o ustaleniu nowych stawek, a dlaczego my musimy być ciągle gorsi. W naszej uchwale z 2004 r. nie ma mowy o infrastrukturze telekomunikacyjnej. Dlatego jako Klub uważają, że błędne jest twierdzenie, iż mamy aktualną uchwałę. W przyszłym miesiącu powinniśmy przygotować nowy projekt uchwały i ująć w nim infrastrukturę komunikacyjną. Pismo trafiło do Burmistrza, po czym minęło prawie 30 dni zanim zostało przekazane Radzie, a do dziś mijają 3 miesiące. Nie można podjąć uchwały obciążonej wadą, ponieważ nie mamy aktualnych stawek za zajęcie pasa drogowego.

Radca Prawny p. Przemysław Gornowicz – wyjaśnił, iż art. 241 kpa wskazuje, że są to przykładowe wyliczenia, czego może dotyczyć wniosek, a ponadto w kpa, ani w innym akcie prawnym nie ma mowy o czymś takim jak prośba. Pismo trzeba zakwalifikować, jako wniosek bądź petycję. Nie tytuł decyduje o zakwalifikowaniu pisma, a jego treść i trafnie został przekazana do Komisji SWiP zgodnie ze Statutem Gminy. Doszło do zmiany ustawy o drogach publicznych, ale trzeba zadać pytanie, czy ta stawka określona w ustawie jest sprzeczna ze stawkami obowiązującymi w uchwale. Stawki były bardziej ogólnie określone,

a jeśli stawka mieści się w widełkach określonych przez ustawodawcę, nie ma podstaw, by uważać stawkę za nieobowiązującą.

Radny p. Adam Kufel – dodał, iż zgadza się z większością argumentów p. Cieślaka. Nie ma podstaw prawnych, by przydzielić sprawę do Komisji SWiP. Pismo powinno być rozpatrywane na sesji i przydzielane do odpowiedniej komisji, gdyż przedmiot tej sprawy nie dotyczy spraw finansowych. Przede wszystkim powinna być opinia Burmistrza w tej sprawie oraz Komisji Finansów. Dopiero wtedy Można by kierować to dalej. Nie powinno być tak, że wniosek krąży, a nie ma ustalonej procedury obiegu takich dokumentów. Rada Miejska powinna zdecydować o losach procedowania wniosku. P. Kufel zapytał, który z paragrafów statutu mówi o takim obiegu? Ponadto w przyszłości trzeba będzie uwzględnić obowiązujące nowe stawki.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – zasugerował, by zapoznać się z działem VII Statutu – zasady i tryb działania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, zgodnie, z którym w § 81 Przewodniczący przekazuje skargę, wniosek bądź petycję do Komisji SWiP niezwłocznie po jej otrzymaniu. Tak to zostało przekazane, a walujemy to drugą sesję. Projekt został przygotowany przez Komisję SWiP oraz podpisany przez Radcę Prawnego, ale najwidoczniej nasi Radcy nie są wystarczająco douczeni, że są Radni, którzy są od nich lepsi. Dlatego proponuje zakończyć tę dyskusję i przegłosować projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady p. Tomasz Szamocki – stwierdził, że nie możemy się na siebie obrażać za to, iż ktoś wypowiada swoje zdanie na sesji. Intencją żadnego z wypowiadających się Radnych nie było podważanie kompetencji lub obrażanie Radców Prawnych. Niemniej faktem jest, że dokumenty adresowane bezpośrednio do Przewodniczącego lub do Rady trafiają do Burmistrza. Nie możemy gasić wypowiedzi Radnych, ich wątpliwości nawet prawnych, bo nie są prawnikami i Radca Prawny przedstawił sprawę w określony sposób. Po to jest Rada Miejska, żeby konsultować swoje pomysły. Ponadto p. Szamocki dodał, że po części zgadza się z p. Cieślakiem i po części z p. Mecenasem. Kwalifikując pismo można stwierdzić, że jest to wniosek, ale podstawa prawna jest wadliwa, ponieważ w art. 242 § 1 mówi o tym, gdzie się kieruje wniosek, a nie kto rozpoznaje, więc zgodnie z zasadą legalizmu wyrażoną w konstytucji oraz w kpa musimy podejmować uchwały w granicach prawa. Zatem przepis mówiący o tym, gdzie się kieruje wniosek, nie może stanowić podstawy do podjęcia uchwały.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – przypomniał, że to już było omawiane na poprzedniej sesji.

Wiceprzewodniczący Rady p. Tomasz Szamocki – poza tym zmiana ustawy, czyli aktu wyższego rzędu sprawia, że uchwały muszą być z nimi zgodne. Dlatego p. Szamocki stawia wniosek formalny o wycofanie projektu uchwały z dzisiejszych obrad i ponowne przeanalizowanie wniosku w kontekście nowych przepisów prawa. Skoro czekano 3 miesiące to można poczekać jeszcze jeden miesiąc, żeby uchwała odpowiadała wymogom prawa.

Radny p. Adam Cieślak – zapytał, czy ta ustawa z 30 sierpnia 2019 r. jest obowiązująca, czy w uchwale 217/04 jest jakkolwiek zapis o infrastrukturze telekomunikacyjnej. Czy Burmistrz przewiduje przedłożenie projektu nowej uchwały o zajęciu pasa drogowego?

Z-ca Burmistrza p. Paweł Knapik – stwierdził, że w nowej ustawie wyłoniono nowy zakres infrastruktury, który w starej ustawie mieścił się w pojęciu infrastruktury technicznej. Zgodnie z ustawą mamy 3 miesiące na dostosowanie naszych obowiązujących zapisów do nowego systemu prawnego. Projekt takiej uchwały został już przygotowany, został skierowany do analizy prawnej i zapewne zostanie przedłożony na kolejną sesję, tak by mógł obowiązywać od przyszłego roku. Wniosek, który wpłynął powołuje się na infrastrukturę techniczną, ale tę istniejącą, a zajęcie pasa drogowego dzieli się na dwie części: zajęciem pasa związanego z budową infrastruktury oraz zajęciem pasa związanego z infrastrukturą, która jest już wybudowana. W tym pierwszym przypadku faktycznie w nowej uchwale stawki trzeba będzie zmniejszyć, ale w tym drugim przypadku, którego dotyczy wniosek, stawki wcześniej określone mieszczą się w dużo niższych pułapach niż te określone w ustawie. Gdybyśmy stricte zajmowali się wnioskiem firmy Geckonet, to uzasadnienie uchwały jest właściwe. Natomiast zmiana ustawy to jest druga część, której we wniosku de facto nie ma. Powinniśmy debatować, nad czym innym, nad tym czy obniżać stawki, czy też nie. Nad tym, że pismo zostało źle zakwalifikowane debatowaliśmy na poprzedniej sesji.

Radny p. Adam Kufel – stwierdził, iż z pokorą przyjmuje fakt, że nie zauważył pewnego zapisu statutu. Natomiast, jeśli chodzi o rozpatrzenie wniosku, to żeby zrobić to porządnie trzeba by było przeanalizować skutki finansowe takiego wniosku. Ponadto, to czy p. Kufel mówi mądrze, czy głupio nie powinno być przedmiotem złości Pana Przewodniczącego, bądź uniemożliwiania wypowiedzi innym Radnym, gdyż to nie służy jakości naszej dyskusji.

Radny p. Adam Cieślak – stwierdził, że nie bardzo rozumie, ponieważ nastąpiła dziwna sytuacja po wypowiedzi Pana Burmistrza. Mamy dzisiaj głosować za projektem uchwały przedłożonym przez Komisję, wiedząc, że za miesiąc będzie nowa uchwała. Jeżeli potrafiliśmy trzymać sprawę trzy miesiące, to przytrzymajmy jeszcze miesiąc. Radni nie mówią o stawkach, tylko o tym, że jest błędnie przygotowany projekt uchwały.

Radna p. Grażyna Styczeń – dodała, o ile dobrze zrozumiała to są 3 miesiące na wprowadzenie nowych zasad, więc nadal obowiązują stare stawki. Zgadza się z p. Z-ca Burmistrza, że przedmiotem dyskusji powinno być to, czy chcemy dać ulgi.

Radny p. Adam Kufel – odpowiedział, że dlatego ta analiza finansowa byłaby konieczna, dla merytoryki dyskusji. Stanowisko Burmistrza mogło zostać już przedstawione.

Wiceprzewodniczący Rady p. Tomasz Szamocki – wyjaśnił, to że weszła w życie nowa ustawa nie znaczy, że musimy wykorzystywać czas do maksimum. Bardzo ważna jest wypowiedź P. Cieślaka, że jak możemy podnieść rękę twierdząc, że stara uchwała jest dobra, wiedząc, że za miesiąc będziemy ją zmieniać. W zasadach ogólnych kpa jest zasada informowania, przekonywania i nie możemy w taki sposób procedować oraz odpisać podmiotowi, że stara uchwała jest w porządku, a za miesiąc podjąć inną. Dlatego podtrzymuje wniosek.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – jaki wpływ na opłaty wnioskodawcy będzie miała nowa uchwała?

Z-ca Burmistrz p. Paweł Knapik – odpowiedział, że w części budowlanej stawki się obniżą, ale w części dotyczącej infrastruktury już istniejącej, nie wiadomo, bo Rada może je podwyższyć, a wniosek dotyczy tej drugiej części. Komisja obradowała miesiąc temu nie wiedząc, co się teraz wydarzy. Być może rozwiązaniem w tej chwili byłaby zmiana uzasadnienia mówiąca o obecnej sytuacji.

Radna p. Grażyna Styczeń – stwierdziła, że skupiamy się na dwóch różnych rzeczach. Komisja wniosek rozpatrzyła negatywnie, gdyż mamy niskie stawki w porównaniu z obowiązującymi w innych gminach. Jeśli wejdzie w życie kwota jeszcze niższa to nie ma sensu rezygnować z tej symbolicznej opłaty, gdybyśmy chcieli poczekać z odpowiedzią.

W tej chwili mamy możliwość na podstawie obowiązującej uchwały i tak niskich stawek, uzyskać większą opłatę do budżetu Gminy i taki jest sens podjęcia uchwały.

Radny p. Adam Kufel – dodał, że uchwała musi być zmieniona, bo zmieniła się ustawa, ale powinniśmy wnioskodawcy powiedzieć, że stawki zostaną zmienione.

*Na sesję powróciła p. Karolewska
Obrady opuścił p. Sarnecki*

Wiceprzewodniczący Rady p. Tomasz Szamocki – stwierdził, że wnioskodawca nie prosi o wydanie uchwały dotyczącej tylko jego, ale domaga się zmiany uchwały, która obowiązuje. Jak to będzie wyglądało, gdy napiszemy, że wszystko jest w porządku, a za miesiąc będziemy to zmieniać. To zagranie jest nie fair. Dużo stosowniejsze byłoby przygotowanie za miesiąc projektu uchwały i poinformowanie Pana, że za miesiąc sprawa zostanie rozpatrzona.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – dodał, że jeżeli za miesiąc przyjmiemy nową uchwałę, to ona będzie również obowiązywała tę firmę.

W wyniku głosowania Rada większością głosów (6 za, 11 przeciw) odrzuciła wniosek p. Szamockiego o wycofanie projektu uchwały z porządku obrad.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr 101/19 w przedmiotowej sprawie.

Na obrady powrócił p. Sarnecki.

Ad. 7d

Przewodnicząca Komisji Statutowej p. Grażyna Styczeń przedstawiła projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Świecie.

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – opinia klubu jest negatywna,
- Prawo i Sprawiedliwość - opinia klubu jest negatywna,
- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Prawa, Porządku Publicznego i Spraw Obywatelskich – wydała opinię pozytywną.

Radny p. Adam Kufel – w imieniu Klubu wnioskuje o wykreślenie pkt 5 w § 1, gdyż przyczyna wprowadzenia takich zmian jest nieprawdziwa. Patrząc na dzisiejszą dyskusję, raczej nikt z Radnych nie przekroczył 5 min. w swoim wystąpieniu. Tu nie chodzi o długość obrad. Nie może być tak, że na sesji ograniczenia mają tylko Radni, a inne podmioty nie. Dyskusja, nawet jak nie jest komfortowa, to podnosi jakość podejmowanych uchwał, a i tak koalicja ma większość, więc może wszystko przegłosować. Wystarczającym instrumentem na przedłużającą się sesję jest wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. To, że przedstawiciele klubów poszukiwali konsensusu świadczy o tym, że jesteśmy otwarci, ale refleksja jest jedna, że to jest temat zastępczy. Podstawowy temat jest taki, że Statut nie był przestrzegany podczas prowadzenia obrad. Dzisiaj już jest lepiej, ale początek kadencji był ciężki. Nie może być tak, że gdy p. Kufel się zgłasza, Przewodniczący mówi, że nie udziela mu głosu, ponieważ wie, co p. Kufel chce powiedzieć. Jakie przepisy Statutu na to pozwalają? P. Kufel nie pozwoli na to, żeby ktoś zmusił go do głosowania za uchwałą, która ograniczy możliwość wypowiedzi. Mając większość Radni kolacji nie muszą się zgadzać z opozycją i na tym to polega, ale to nie może być tak, że mieszkańcy Świecia o tym nie wiedzą.

Radna p. Iwona Karolewska – stwierdziła, że dziwią bardzo stanowiska klubów, gdyż wydawało się, że na posiedzeniu Komisji Statutowej wypracowany został kompromis z przedstawicielami klubów. Sami zdjęliśmy z porządku obrad poprzedniej sesji ten punkt, żeby wrócić do rozmów i wypracować kompromis. Intencją wprowadzenia ograniczeń nie jest ograniczenie wypowiedzi opozycji, gdyż nie patrzymy na Radę, jako opozycję i koalicję. Wszyscy jesteśmy Radnymi i te zasady obowiązują wszystkich. P. Karolewska, uważa, że dwukrotne zabranie głosu z pewnymi włączeniami, pozwoli Radnemu dokładnie przedstawić i uargumentować swoją wypowiedź, bez wprowadzania niepotrzebnych, nie merytorycznych informacji. W poprzedniej wersji twierdziliście Państwo, że nie macie możliwości odpowiedzieć na pytanie, ale nieograniczona liczba ad vocem daje taką możliwość. Ten Statut nie był pisany pod kogoś z nas, tylko pod nas wszystkich.

Radny p. Adam Cieślak – stwierdził, że przez 30 lat nie było takiej potrzeby i nie czuje się gorszy od swoich poprzedników, żeby wprowadzano mu takie ograniczenia. Nigdy nie poprawia się dobrego. Jeżeli coś dobrze działa, nie poprawia się tego. „Na mocy prawa i w granicach prawa” – nie ma podstawy prawnej dla ograniczenia praw radnego.

Radna p. Iwona Karolewska – odniosła się do podstawy prawnej twierdząc, że jeżeli ustawa w zapisie dotyczącym raportu o stanie gminy mówi, że radny może zabierać głos bez ograniczeń czasowych, daje furtkę w drugą stronę, że ograniczenia są możliwe.

Wiceprzewodniczący Rady p. Tomasz Szamocki – dodał, że na posiedzeniu Komisji Statutowej wypracowaliśmy kompromis, ale gorzki. To nie jest kompromis, który sobie wymarzyliśmy i chcieliśmy o nim rozmawiać, a tak naprawdę to chwytnie się ostatniej deski, żeby prawie całkowicie nie zamknąć ust radnym. Nie jest prawdą to, co głośno się mówi, że chodzi o usprawnienie sesji. P. Szamocki nie uważa, iż któraś z wypowiedzi p. Woźniaka, p. Cieślaka, p. Kufla, czy jakiegoś innego Radnego była nie merytoryczna, nieprzygotowana, a słyszeliśmy takie opinie, że „nie chce nam się słuchać wywodów prawnych p. Kufla”, czy „nie chce nam się słuchać porównań p. Woźniaka”. Taka jest prawdziwa intencja tej zmiany. Trzeba zadać sobie pytanie, czy usprawnienie nie będzie zwykłym przyspieszeniem sesji, bo wychodzimy o 20.00, 19.00. Jednak sesja zaczyna się od 12.00 i tak jak dzisiaj mamy całą listę tematów w porządku obrad to tak to wychodzi, że sesja trwa około 6 godzin. Gdyby sesja zaczynała się przykładowo o godz. 9.00 to kończyłaby się o 15.00, więc niektórzy urzędnicy byłiby jeszcze pół godziny w pracy. P. Karolewska poparała p. Szamockiego, by nie wprowadzać tego i to przeanalizować, przegłosować, by sprawdzić, co radni na to. Może to było pewnym rozwiązaniem problemu. Ograniczenie wypowiedzi nie może być panaceum na wszystko. P. Szamocki stwierdził, że nie podoba mu się to, co się dzieje, gdzie na pierwszych sesjach p. Piotrowski, osoba zasłużona dla sportu, nie zostaje wybrana do Komisji Sportu. To, co Rada robi dzisiaj, jest kolejnym uderzeniem. Jeden z Radnych OPS-u, po ostatniej sesji powiedział do p. Szamockiego, że „to jest demokracja, możemy zrobić, co chcemy, bo nas jest więcej i możemy was przegłosować”. Rzeczywiście mogą przegłosować każde rozwiązanie, ale jak to wpłynie na naszą pracę. Ta uchwała zostanie przyjęta, ale dokąd zmierzamy?

Radna p. Iwona Karolewska – dodała, iż nie pracujemy tylko na sesjach, pracujemy przez cały miesiąc na komisjach, klubach oraz spotkaniach wypracowując stanowisko i z tym stanowiskiem przychodzimy na sesję. Nie jest tak, że skupiamy się tylko na tych kilku godzinach. P. Karolewska dodała, że faktycznie poparała wniosek, by sesje zaczynały się wcześniej, nie tylko z uwagi na Radnych, bo to jest ich obowiązek, ale z uwagi na pracowników Urzędu, którzy są tutaj do wieczora. Dziwi wypowiedź p. Szamockiego, gdyż

tydzień temu, powiedział, iż to, co wypracowaliśmy, to jest kompromis, w którym wszyscy od czegoś odstępują. Dziwi fakt, że tak to się zmieniło przez ten tydzień.

Radna p. Grażyna Styczeń – stwierdziła, że jest zszokowana zaistniałą sytuacją, aczkolwiek takie głosy już do niej dochodziły. Po to była przerwa, by wypracować kompromis. Po przerwie p. Woźniak podziękował, że nie procedowaliśmy dalej nad tą uchwałą, że wraca to do Komisji, żeby wypracować kompromis. P. Styczeń nie wie, czy Radni z obu Klubów opozycyjnych zdają sobie sprawę, w jak dziwnej sytuacji stawiają swoich przedstawicieli będących w Komisji Statutowej, ponieważ z tego wynika, że na posiedzeniu komisji dyskutowali w swoim własnym imieniu. Wydawało się, że mają delegację od Państwa, by prowadzić dyskusję i doprowadzić do kompromisu w imieniu Klubów. Kompromis nie polega na tym, że obie strony są zadowolone, ale na tym, że w podjętej decyzji jest część zadawalająca i niezadawalająca dla każdej ze stron. I tak się rozstaliśmy, że żadna strona nie ze wszystkiego była zadowolona. W tym nie ma nic złego, że ktoś powiedział, iż możemy uchwalić wszystko, bo taka jest prawda. Jednak z chęci dyskusji i dobrej woli, nie przegłosowaliśmy dwa razy ad vocem. P. Styczeń stwierdziła, że pamięta wypowiedzi p. Szamockiego z komisji i p. Szamocki jest teraz „między młotem, a kowadłem”. W takiej sytuacji postawili p. Szamockiego koledzy z Klubu. My zrobiliśmy nie jeden, a dwa kroki w tył, gdyż nie tylko została wydłużona wypowiedź, ale również nieograniczona liczba ad vocem. W związku z zaistniałą sytuacją p. Styczeń stawia wniosek Koalicji o naniesienie poprawki § 28:

„2a. Radny w każdym punkcie obrad ma prawo zabrać głos 2 razy. Czas każdego wystąpienia radnego w tym samym punkcie obrad nie może przekroczyć 3 minut.

2b. Poza przewidzianą w ust. 2a ilością wystąpień, radny w danym punkcie obrad ma prawo 2 razy zabrać głos ad vocem, z których każdy nie może trwać dłużej niż 1 minutę.”

Jeżeli Radni odchodzą teraz od ustaleń, które były wypracowane, to wracamy do poprzedniego pomysłu 2x po 3 min i 2 x ad vocem po minucie.

Radny p. Woźniak wrócił na obrady.

Radny p. Adam Kufel – zapytał, czy kiedykolwiek ktoś z koalicji pomierzył te wypowiedzi, czy kiedykolwiek przedłużenie Sesji nastąpiło z tego powodu? To jest pytanie retoryczne. W swojej wypowiedzi jasno p. Kufel stwierdził, w jaki sposób odnosi się do propozycji klubów koalicyjnych oraz do Klubów opozycyjnych, że widzi z ich strony próbę ratowania

i porozumienia czegokolwiek. Jeżeli chcemy wyciągać tego typu argumenty, to odpłaci pięknym za nadobne mówiąc, że po ostatniej sesji jeden z radnych koalicji podszedł do p. Kufla i powiedział, że zgadza się z jego argumentami, tylko głosuje inaczej. Możecie Państwo w takiej schizofrenii pozostawać. Na pewno nie będzie to służyło sprawom Gminy. Nigdy Radni opozycyjni nie przekroczyli pewnych granic i starali się argumentować swoje zdanie merytorycznie. Merytoryka jeszcze nikomu nie zaszkodziła. P. Kufel stwierdził, że to nie jest tak, iż nie ma woli kompromisu, ale o jakim kompromisie jest mowa, o kompromisie w sprawach, które w ogóle nie były problemem. Gdyby była faktyczna trudność w prowadzeniu obrad, to byłby słuszny argument, ale nie ma takiego problemu. Ogranicza się ilości ad vocem, gdzie Przewodniczący ogranicza to tylko naszej stronie. Brakuje po drugiej stronie empatii. Nie może być kompromis zgniły, gdy przyjmuje się nieprawdziwe argumenty. Nie może być tak, że poza porządkiem obrad można wypowiadać się nawet i 50 min. Tak było na poprzedniej sesji, przy temacie dotyczącym rolnictwa. No to czas był. Jesteście Państwo zakłamani i udajecie, że to cnota, a tak nie jest.

Radna p. Iwona Karolewska – chciała przypomnieć, ponieważ cały czas wraca się do początku kadencji i wyborów, że Przewodniczący został powołany przez Radnych jednogłośnie, ma ten mandat od Radnych.

Radna p. Grażyna Styczeń – stwierdziła, że nie sposób odnieść się do wypowiedzi pana Kufla „Jesteście Państwo zakłamani” i prosi, by nie obrażać Radnych z drugiej strony. Szanujmy się, tym bardziej, że p. Styczeń wszystkich szanuje. Przedstawiła tę propozycję w imieniu koalicji, a więc grupy osób, ale oczywiście mogą Radni skupić całą złość na niej, tak jak to obiecano. Zostały złożone wnioski, więc prosi o przegłosowanie.

Radny p. Adam Kufel – dodał, że został tyle razy obrażony i nie będzie tego liczył. Cały czas się p. Kufłowi imputuje, że obraża wszystkich, ale ma swoje lata i ma wycucie, kiedy jakieś słowa są obraźliwe, a kiedy są odzwierciedleniem tego, co myśli. Być może p. Styczeń się z tym nie zgadza, ale takie jest spojrzenie p. Kufla.

Radny p. Dariusz Woźniak – stwierdził, że w dyskusji na Komisji Statutowej, co do zasady nie zgadzają się z żadnym ograniczeniem, ale wypracowaliśmy pewien kompromis, w którym żadna ze stron nie jest do końca zadowolona. P. Woźniak przedstawił kompromis na posiedzeniu dwóch klubów, bardzo długo trwała dyskusja i decyzja klubu była bardzo

jednoznaczna, by iść na ten kompromis. Sam p. Woźniak głosowałby za tym kompromisem, ale ta propozycja zgłoszona przez Przewodniczącą jest nie do zaakceptowania.

Radna p. Grażyna Styczeń – wyjaśniła, że w związku z tym, iż nie było Pana Woźniaka od początku dyskusji, po wysłuchaniu głosów w dyskusji, po wysłuchaniu, że oba Kluby wydały opinię negatywną. Jest zaskoczona, wydawało się że we dwójkę z Panem Szamockim, zostali upoważnieni do reprezentowania swoich Klubów, a okazało się, że w wypracowaniu kompromisu reprezentowali siebie, a nie Kluby Radnych. Ta sytuacja dla koalicji również przykra.

Wiceprzewodniczący Rady p. Tomasz Szamocki – dodał dla sprostowania, oczywiście było posiedzenie komisji i były dwa stanowiska, gdzie koalicja chciała ograniczeń i opozycja, która sprzeciwiała się wszelkim ograniczeniom. Takie stanowiska były przedstawione w imieniu Klubów zarówno przez p. Woźniaka jak i p. Szamockiego. Został wypracowany pewien kompromis i zostało powiedziane, że zostanie to przekazane Klubom i to od nich będzie zależała ostateczna decyzja. Pomysł narodził się w trakcie komisji i nie pochodził z żadnego z Klubów. Natomiast sformułowanie „szanuję Państwa Radnych” przy tej propozycji, którą jako koalicja zaproponowaliście, jest śmieszne. Każdy Radny ma prawo zabierać głos, bądź nie i prosi, by to uszanować. Nie chcecie uszanować tego, że chcemy wypowiadać się bez limitów, dlatego, że było to merytorycznie dobre. Już teraz są w statucie instrumenty pozwalające na zakończenie przedłużającej się sesji. Natomiast sięgacie po instrument, który nas nie zadawała w ogóle. Nasz kompromis polegał na tym, że chcieliśmy wprowadzić tylko ograniczenie czasowe, ale na to nie chcieliście się zgodzić. P. Karolewska stwierdziła, że pracujemy na komisjach, ale komisje omawiają to, co jest zapisane w ich planach pracy oraz te uchwały, które są związane tematycznie z ich merytorycznym zakresem. Jeżeli na komisjach omawiamy tylko część uchwał, wówczas na sesji jest czas, by wypowiedzieć się, co do reszty. Zastanówmy się nad tym, co to jest za sesja Rady Miejskiej.

Radny p. Dariusz Woźniak – dodał, iż czuje się związany umową ze swoimi wyborcami i każdy głosuje tak jak uważa. Stąd, by tak do tego nie podchodził, że p. Szamocki, czy on zostali postawieni w dziwnej sytuacji. P. Woźniak stoi na stanowisku, by wszystko omawiać na komisjach, a tak nie jest. Był raz przypadek, kiedy chciał wprowadzić do porządku komisji jeden z projektów uchwał, ale został przegłosowany i nie mógł go przedyskutować. Wielu uchwał Radni nie omawiają na komisjach, więc sesja zostaje jedynym momentem, by

wypracować to prawo, a ograniczenie do 3 min. będzie niekorzystne dla jakości prawa. Wojewoda może wówczas zwracać uwagę na niektóre uchwały, albo my będziemy je skarżyć. Mamy jeszcze 4 lata przed sobą i ta współpraca zaczęła się fajnie układać, mimo różnic, ale na tym polega demokracja. Tutaj jest miejsce by dyskutować i wypracowywać najlepszą uchwałę. Bardzo prosi koalicje o ponowne pochylenie się nad tym.

Radna p. Iwona Karolewska – odpowiedziała, że na Komisji PPPiSO była możliwość wypowiedzenia się na temat projektu uchwały w sprawie „rodziny N”, ale p. Woźniak z tej możliwości nie skorzystał. Faktycznie tak jest, że większość przewodniczących komisji jest z OPS lub KO, ale nie widzi przeszkód, gdy któryś z członków jej komisji poprosił o omówienie którejs z uchwał, by została przedstawiona na posiedzeniu Komisji. Każdy z Radnych może o to poprosić przewodniczącego swojej komisji, ale wtedy trzeba na tych komisjach bywać i je faktycznie omawiać.

Radny p. Marcin Sarnecki – sądził na poprzedniej sesji, że uda się dojść do porozumienia. Sądził, że będzie możliwość współpracy z obu stron. Może i nie warto zmieniać czegoś, co jest starsze, ale nie bójmy się tego, co jest nowoczesne. W Sejmiku potrafią rozmawiać przez minutę i nie ma z tym problemu. Przedmówczy nie wspomniały o pracy na Komisji, a p. Sarnecki stwierdził, że pracy się nie boi. Na sesji może siedzieć do północy, ale gdy jest tego sens. Przed chwilą Rada półtorej godziny obradowała nad jedną uchwałą, gdzie były jakieś błędy, ale i tak to się przeciągało. Proste rzeczy, a trwają nie wiadomo ile. P. Sarnecki cieszy się, że p. Styczeń wprowadziła te ograniczenia. P. Sarnecki pracuje od 7.30, a nie od 12.00 i szanuje pracujących tu kierowników. Ta uchwała wnosi wiele pozytywnego. P. Sarnecki zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Radny p. Sebastian Glaziński – stwierdził, że po ostatniej Komisji Statutowej był optymistycznie nastawiony, tym bardziej po jednogłośnym głosowaniu. Sądził, że udało się doprowadzić kompromis do końca i po to była przerwa w dyskusji na sesji. Niestety nie ma tego pozytywnego odniesienia. Co do Komisji, komisje są podzielone tematycznie, a w przypadku Komisji OiK i uchwały „rodzina N” było zbyt mało czasu na zapoznanie się z materiałem, gdyby było to wcześniej, uchwała mogłaby zostać omówiona.

Przewodniczący p. Jerzy Wójcik – poprosił o jeszcze jeden głos przeciwko wnioskowi p. Sarneckiego.

Radny p. Adam Kufel – stwierdził, że był wniosek formalny o zakończenie dyskusji i on najpierw powinien być przegłosowany i gdyby nie był przegłosowany dopiero wówczas p. Glaziński mógłby zająć głos. To jest dowód na to, że nie w tym tkwi błąd, tylko w sposobie prowadzenia obrad i to Państwa zdziwienia nie budzi.

Przewodniczący p. Jerzy Wójcik – odpowiedział, że zdziwienie budzi wypowiedź p. Kufla, gdyż zgodnie ze Statutem do wniosku formalnego może być jeden głos za i jeden przeciw.

Radny p. Adam Kufel – dodał, czy głos p. Glazińskiego był przeciw wnioskowi formalnemu?

Przewodniczący p. Jerzy Wójcik – wyjaśnił, że skąd miał wiedzieć, co powie p. Glaziński, tak samo jak nie wiedział, co powie p. Kufel. Ponadto Przewodniczący odniósł się do wcześniejszych wypowiedzi: przez 30 lat taka zmiana nie była potrzebna, gdyż w jakiś sposób potrafiliśmy sobie poradzić. Teraz sobie nie poradzimy, chociażby poprzez wypowiedzi p. Kufla, który przypomina to, co było na pierwszej sesji, nie pamięta co powiedział do Przewodniczącego, ale pamięta, co Przewodniczący mówił do niego. Rozumie wypowiedź p. Woźniaka, który prosi o przemyślenia i to p. Wójcik rozumie, ale to pierwszy raz jest taka sytuacja.

Radny p. Adam Kufel – zapytał, czy głos p. Wójcika jest za wnioskiem za czy przeciw?

Przewodniczący p. Jerzy Wójcik – odpowiedział, że Przewodniczący może zabrać głos w każdej chwili.

Radny p. Adam Kufel – dodał, iż nie tak interpretuje się Statut.

Przewodniczący p. Jerzy Wójcik – prosi, by mu nie przeszkadzać. Wiceprzewodniczący Rady broni p. Piotrowskiego i p. Wójcik przyznaje, że taka mowa obronna jest bardzo dobra, ale nie koniecznie trzeba to przypominać przez rok. Jak będziemy sobie przypominać jak mamy dojść do porozumienia. Jak sobie przypomina przeprosił p. Kufla, że odebrał mu głos, ale nikt inny tego nie zrobił. P. Cieślak mówił, że wszystko w poprzedniej uchwale jest źle, już wiedział jak trzeba przygotować kolejną uchwałę, ta nie była skierowana do dobrej komisji. P. Mecenaz wyjaśnił mu, że nie we wszystkim rację, jednak nie było słowa „przepraszam”.

Jak możemy dojść do porozumienia, skoro jedna strona stara się godzić. Nie wie, czemu miała służyć zorganizowana konferencja prasowa dzień przed sesją, na której miał być przyjmowany Statut. Przewodniczący stwierdził, że od dłuższego czasu robi wszystko, żeby w tej Radzie się układało. Mimo tego, że wszyscy tak sądzą, zmiana Statutu nie jest jego pomysłem.

W wyniku głosowania Rada:

- ***większością głosów (16 za, 3 przeciw) przyjęła wniosek o zakończenie dyskusji,***
- ***większością głosów (6 za, 13 przeciw) odrzuciła wniosek p. Kufla o wykreślenie pkt 5 z §1,***

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – poprosił p. Styczeń o odczytanie proponowanych zmian, przed przystąpieniem do głosowania.

Radna p. Grażyna Styczeń – odczytała, co następuje:

- w §1 uchwały, pkt 5, który dotyczy § 28 statutu po ust. 2, po ust. 2a następuje zmiana z 5 min na 3 minuty.
- w pkt 2b następuje zmiana „Poza przewidzianą w ust. 2a ilością wystąpień, radny w danym punkcie obrad ma prawo 2 razy zabrać głos ad vocem, z których każdy nie może trwać dłużej niż 1 minutę.”.

Oczywiście musi nastąpić też stosowna zmiana w uzasadnieniu, bo w uzasadnieniu jest wymienione 5 min., więc tam w uzasadnieniu też trzeba będzie poprawić.

W wyniku głosowania Rada większością głosów (13 za, 6 przeciw) przyjęła wniosek p. Styczeń.

Radny p. Grażyna Styczeń – jeszcze raz przedstawiła zmiany, które mają być głosowane:

- w §1 pkt 5, a mianowicie w pkt 2a jest zmiana z 5 minut na 3 minuty, w pkt 2b: „Poza przewidzianą w ust. 2a ilością wystąpień, radny w danym punkcie obrad ma prawo 2 razy zabrać głos ad vocem, z których każdy nie może trwać dłużej niż 1 minutę.”.

W uzasadnieniu muszą być naniesione stosowne zmiany.

Radny p. Adam Cieślak – poprosił o przedstawienie tych zmian.

Radny p. Adam Kufel – stwierdził, że wypowiedź Przewodniczącego nie dotyczyła Statutu i zawierała nieprawdę. Przewodniczący nie za to przepraszał, o czym mówił, a za to, że bez powodu wylał na niego kubek pomówień i nie na tej sesji, gdy p. Kufel mówił, że przyjdzie pod dom, tylko wtedy, gdy p. Przewodniczący nie udzielał mu głosu. W wypowiedzi p. Kufla chodziło o to, że nie może być ktoś takim szermierzem demokracji, że nie udziela komuś głosu. Sam sposób prowadzenia obrad dzisiaj, gdyby zabrał głos po wniosku formalnym ktoś z opozycji, to by mu przerwał. P. Przewodniczący stosuje podwójne standardy. A propos kompromisu miałby sens, gdyby przyczyna była właściwa i gdyby Przewodniczący stosował się do zasad.

Przewodniczący p. Jerzy Wójcik – odpowiedział, by p. Kufel zastanowił się nad tym, co powiedział, czy go nie obraża. Nie będzie się do tego odnosił, odniósł się do tego, co mówili przedmówcy.

Radny p. Dariusz Woźniak – dodał, że została złamana procedura, ponieważ po zgłoszeniu wniosku przez p. Sarneckiego udzielił p. Przewodniczący głosu p. Glazińskiemu, następnie wypowiedział się Przewodniczący, a jemu głosu nie udzielił, a miał to być głos przeciw.

Przewodniczący p. Jerzy Wójcik – dodał, że głos po p. Glazińskim zabrał p. Kufel i sadił, że to jest ten głos przeciw.

Radny p. Dariusz Woźniak – odpowiedział, że Przewodniczący nie wiedział, w jakiej sprawie udzielił głos, w jego przypadku Przewodniczący nie wiedział, w jakiej sprawie p. nie udzielił głosu i to są te podwójne standardy.

Przewodniczący p. Jerzy Wójcik – stwierdził, iż nie jest to prawdą i każdy, kto ogląda sesję, widzi, że nie mówicie prawdy.

Radny p. Grażyna Styczeń – w uzasadnieniu po słowach „...dłużej niż 1 minutę.” dopisać: „W trakcie sesji Rady Miejskiej przegłosowano wniosek zgodnie, z którym uchwalono dokonanie zmian w §1 pkt.5 uchwały polegający na określeniu ilościowym i czasowym wystąpień radnego w tym samym punkcie obrad tzn. radny w danym punkcie obrad ma prawo zabrać głos dwa razy, czas każdego wystąpienia nie może przekroczyć 3 minut oraz określono

ilościowo do dwóch razy wypowiedź ad vocem, która każdorazowo nie może trwać dłużej niż 1 minutę.” Pozostała część pozostaje bez zmian.

Rada większością głosów (13 za, 6 przeciw) podjęła uchwałę Nr 102/19 wraz z poprawkami w przedmiotowej sprawie.

Ad. 7e

Kierownik Wydz. GRiW p. Monika Budzowska przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie terenów inwestycyjnych na obszarze Vistula Park I na okres dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym.

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – opinia klubu jest pozytywna,
- Prawo i Sprawiedliwość - opinia klubu jest pozytywna,
- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska – wydała opinię pozytywną,
- Polityki Gospodarczej i Finansowej – wydała opinię pozytywną.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr 103/19 w przedmiotowej sprawie.

Ad. 7f

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości stanowiącej własność gminy Świecie położonej w Grucznie oraz zmiany do projektu uchwały.

Sesję opuścili p. Glaziński, p. Grajewski i p. Sobotka

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – opinia klubu jest pozytywna,
- Prawo i Sprawiedliwość – opinia klubu jest pozytywna,

- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska – wydała opinię pozytywną.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr 104/19 wraz z poprawkami w przedmiotowej sprawie.

Ad. 7g

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski przedstawił projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny położone między ulicami Sportową, Wojska Polskiego, Jesionową i drogą ekspresową S5 oraz w miejscowościach Sulnówko i Kozłowo, gmina Świecie.

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – będą głosowali indywidualnie,
- Prawo i Sprawiedliwość – będą głosowali indywidualnie,
- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska – wydała opinię pozytywną.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – poinformował, że 25 października br. do Rady wpłynął wniosek mieszkańców Świecia, który Radni otrzymali wcześniej.

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – wyjaśnił, że ze względów formalnych, to, co miał zrobić, to zrobił, rozpatrzył uwagi i przedstawił Radzie stanowisko. Teraz Radnych rolą jest rozpatrzyć, czy przyjmują to, co Burmistrz przedłożył. Jeśli Rada nie przyjmie projektu uchwały, wówczas przyjęcie plan zagospodarowania przestrzennego przedłuży się przynajmniej o pół roku, z czego będzie niezadowolonych wielu inwestorów.

P. Elżbieta Kujawa – stwierdziła, że przy jej rodzinnej tragedii nie było nigdy woli Radnych by pomóc, ani ze strony Burmistrza, czy też p. Ratkowskiego. Ponadto p. Kujawa wyraziła zdziwienie mówiąc, co się stało, że nie ma już terenu zalewowego. Przez kilka lat nie może otrzymać informacji na temat rzędnych tego terenu. W tym Urzędzie dopuszczono się przestępstwa, gdyż dopuszczono tam do zabudowy. Stąd to pismo do Rady. „Co Burmistrz wyrabia w tym swoim gabinecie. Zasady etyki nie były żadne. Nigdy nie odpowiedział na żadne pytanie.” Ten plan, który Rada ma zatwierdzić, ma przyspieszyć ukrycie bezprawia urzędniczego, również w innych instytucjach. P. Kujawa zapytała p. Ratkowskiego, jakie są rzędne zalewowe na tym terenie? Poza tym p. Kujawa wykazała uwagi wskazane w trakcie kontroli NIK oraz, że nikt nie pochylił się nad ich sprawą, która toczy się przed najwyższymi organami.

P. Małgorzata Gawrońska – dodała, że przedmówczyni zapoznała się z dokumentami i odbiegają od tego, co przedstawia p. Ratkowski.

Radny p. Marcin Sarnecki – stwierdził, że zastanawia go, kto podejmuje decyzję na temat określenia terenów zalewowych?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – odpowiedział, że mapy terenów zalewowych opracowuje okresowo, co kilka lat Regionalnego Dyrektora Gospodarki Wodnej i Gminom, które są objęte tymi mapami, je przekazuje. Ten plan został sporządzony właśnie na podstawie takich map.

Radny p. Tomasz Szamocki – zapytał, co się stało, że to nie jest teren zalewowy? Ponadto poprosił o odniesienie się do następujących zarzutów wskazanych w piśmie:

- teren objęty planem, nie może być objęty nowym planem, a jedynie zmianami,
- z czego wynika wprowadzenie nowych oznaczeń terenu.

Poza tym, p. Szamocki zapytał o 10 wniosków złożonych przez właścicieli posesji, co to za wnioski, w jakim zakresie zostały złożone i w jakim zakresie zostały uwzględnione?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – wyjaśnił, że uchwała z 1 marca 2018 r. mówi, że to nie jest zmiana planu, a jest to plan zagospodarowania przestrzennego dla określonych miejscowości i tego terenu w poprzednich planach nigdy nie było. Wyszliśmy poza plan opracowany i jest to nowy plan. Obowiązek ustawowy nałożył na Regionalnego

Dyrektora Gospodarki Wodnej żeby takie mapy zagrożenia powodziowego opracowywać i przekazywać gminom. One są opracowywane cyklicznie i my na tej podstawie dokonujemy korekt, które są na korzyść Państwa, ponieważ nie ma ograniczeń w zabudowie. Wprowadzenie zmian wpływa na korzyść wszystkich właścicieli działek. Wnioski były od właścicieli działek, gdzie w tej chwili umożliwiamy zabudowę, gdyż do tej pory były to tereny rolne lub w ogóle nieobjęte planem. Zwężamy też drogę na wniosek mieszkańca. Zmiany przedstawiane na kolejnych mapach wynikały głównie z wniosków, poza terenem p. Gawrońskich, gdzie zmiany wynikają z uwag NIK-u.

P. Małgorzata Gawrońska – stwierdziła, że w jej opinii cel zwiększenie tego obszaru jest inny, ponieważ Urząd chce uniknąć odpowiedzialności za przestępstwo, którego dopuścił się Urząd. Przestępstwo polega na tym, że w zaświadczeniu nie poinformowano o długości zabudowy w wyniku czego dom został wybudowany za długi. Teraz dokonuje się zmian w planie polegających na wydłużeniu zabudowy. Od lat próbujemy dowiedzieć się od p. Ratkowskiego o rzędne zabudowy. P. Kierownik powiedział p. Kujawie, że „ma iść zapytać córki, bo ona wie”. Rzędne, które posiada p. Ratkowski różnią się od map satelitarnych. Ponadto p. Ratkowski wpływał na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, żeby mieć wpływ na postępowanie, które się toczy i zamieść sprawę pod dywan.

Radny p. Dariusz Woźniak – stwierdził, że Rada skupia się na tej jednej sprawie, a zmiany dotyczą wielu osób i mogą opóźnić działania nawet o pół roku, co powoduje, że dla Rady jest to trudne. To nie jest wina Rady, a pewnego bałaganu. Jaka jest jakość tego planu, skoro instytucje zarzucają błędy. P. Woźniak zaczyna się zgadzać z p. Piotrowskim, który od pół roku próbuje przekonać do całościowego traktowania planu zagospodarowania przestrzennego w mieście. To właśnie widać tutaj: tu jedna działka, tam inna działka, w innym miejscu rozszerzenie. Z takich zmian wybiórczych rodzą się poważne problemy w Polsce. Z wszystkich wniosków, praktycznie wszystkie zostały odrzucone, poza wnioskiem dewelopera. Od kiedy Gmina wie, że nie ma tam terenów zalewowych? Poprosił o odniesienie się, czy jak Rada przyjmie plan, to pozwolenia na budowę zostaną wzruszone? Jakie konsekwencje będzie to niosło dla właścicieli tych terenów?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski - wyjaśnił, że mapy Gmina otrzymała na przełomie 2016/2017, gdy była kontrola NIK już były. Było również zalecenie, by przekazać

je do innego wydziału zajmującego się powodziarni, co zostało wykonane. Jeśli chodzi o wzruszenie pozwoleń na budowę, to Gmina nie wydaje pozwoleń na budowę i trzeba by było porozmawiać w Starostwie, co oni sądzą na temat wydanych przez siebie pozwoleń. Jadąc przez Przechowo po lewej stronie w kierunku Mondy widzi się szereg zabudowań, w tym budynków mających ponad 100 lat. Czy Ci mieszkańcy sądzą, że jest nieszczęściem, że tam mieszkają, że raz na wiele lat woda tam wyleje, czy jak wyleje to pozostają bez wsparcia i ich dobytek jest niweczony? A po drugiej stronie jest osiedle, na którym jest kilkaset domów, a problem ma tylko Pani Gawrońska, która tam nie chce mieszkać i chce pozbyć się tego domu.

Radny p. Adam Kufel – zapytał, jakie są parametry dla terenów zalewowych, jakie są rzędne, o które pytała p. Kujawa oraz czy są znane przesłanki, dla których ta mapa terenów zalewowych została zmieniona?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski - wyjaśnił, że przesłanki do zmiany map terenów zalewowych są ustawowe. Rzędnych działek nie może powiedzieć, ponieważ nie może znać rzędnych wszystkich działek w Gminie. Przypuszcza, że rzędne dla p. Gawrońskiej mogą oscylować w granicach 26-27 mnpm. Część działki p. Gawrońskiej była objęta terenem zalewowym, a część nie, a w tej chwili już jest poza terenami zalewowymi. Sytuacja tych działek się zmieniła się po raz pierwszy, bo już w 2014 roku takie mapy zostały opracowane. Tereny zalewowe wykazuje się w planach zagospodarowania przestrzennego, gdy prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi jest 1 raz na 100 lat.

Radny p. Adam Kufel – zapytał, czy Urząd Miejski w Świeciu jest w posiadaniu rzędnych, o które pyta p. Kujawa?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – wyjaśnił, że rzędne, o które Panie pytają mają na mapie, którą posiadają, a uzyskały ją, gdy uzyskiwały pozwolenie na budowę. Projekt zagospodarowania działki trzeba sporządzić na aktualnej mapie sytuacyjno-wysokościowej, którą uzyskuje się od uprawnionego geodety.

Radny p. Adam Kufel – zapytał, dlaczego p. Kierownik odpowiada w taki sposób, że gdy p. Kufel pyta czy Urząd Miejski jest w ich posiadaniu, p. Kierownik odpowiada, że w ich posiadaniu jest p. Kujawa.

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – wyjaśnił, w jakim celu miałyby gromadzić mapy poszczególnych działek, gdy jest w posiadaniu jednej mapy dla celów projektowych, którą pozyskuje się w Starostwie i płaci się za nią. To nie jest mapa do celów projektowych w rozumieniu projektowania budowlanego, tylko do celów opiniodawczych, ponieważ mapy do celów projektowych są o wiele droższe. Już wcześniej odpowiedział, że może jedynie przypuszczać, że rzędne działki p. Gawrońskiej to gdzieś między 26-30 mnpm.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – przypomniał, że przed salą widnieje klauzula informacyjna informująca o tym, że sesje są nagrywane i publikowane. Poprosił p. Gawrońska o ważenie słów, gdyż to co p. Gawrońska powiedziała o p. Ratkowski, nie jest pewien, czy nadaje się do publikowania.

P. Małgorzata Gawrońska – stwierdziła, że wprost zadała pytanie, czy p. Ratkowski, jako osoba wprowadzająca plan zagospodarowania przestrzennego posiada rzędne jej działki?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski - odpowiedział już, że między 26-30 mnpm, ale nie gromadzi takich informacji, bo w jakim celu miałyby to robić.

P. Małgorzata Gawrońska – zapytała, czy jeśli złoży wniosek do p. Kierownika na temat rzędnych jej działki, która już nie jest zalewowa, czy otrzyma taką odpowiedź?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – odpowiedział, że nie udzieli takiej odpowiedzi, ponieważ nie posiada takiej mapy. Taką informację może udostępnić tylko Starosta, gdyż zgodnie z przepisami prowadzi składnicę map i to jest jego zadanie ustawowe. P. Ratkowski korzysta z map wytworzonych przez Starostę i nie ma aktualnych map działki p. Gawrońskiej.

P. Małgorzata Gawrońska – dodała, że pisała do RGZW, gdyż nie mogła od p. Ratkowskiego otrzymać rzędnych działki i RGZW odesłało p. Gawrońską do p. Kierownika.

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – wyjaśnił, że błędnie skierowano p. Gawrońską do niego, odpowiedzi może udzielić Starosta.

P. Małgorzata Gawrońska – stwierdziła, że Starostwo wysłało ją do p. Ratkowskiego.

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – odpowiedziała, że ustawodawca nie każe Burmistrzowi prowadzić składnicy map, dlatego prosi iść do Starostwa.

Radny p. Adam Cieślak – zauważył, że w zaświadczeniu, które otrzymała p. Gawrońska nie było ujęte, że są to tereny zalewowe, ale czy w ówczesnie obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego było wyraźnie ujęte, że są to tereny zalewowe?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – odpowiedział, że oczywiście było, było ujęte na rysunku planu oraz w tekście planu. Trzeba dodać, że oprócz zaświadczenia, które p. Gawrońscy otrzymali, na ich wniosek pełnomocnik pobrał również plan i gdyby dołożono trochę staranności to na wypisie wszystko było: oznaczone granice terenów zalewowych, a także tekst planu, który również o tym mówił. Państwo Gawrońscy byli w posiadaniu wszystkich dokumentów z planu przed uzyskaniem pozwolenia na budowę. Tak się stało, że przy wydawaniu zaświadczenia, pracownik, który odczytywał tekst planu pominął literki „ZZ”, gdyż ujęte były w kolejnym wierszu i do dzisiaj mamy problem tego zaświadczenia.

Radny p. Dariusz Woźniak – zapytał, dlaczego tyle lat czekamy ze zmianą planu, skoro o zmianach terenów zalewowych wiedzieliśmy już w 2016/2017 r., a nawet już w 2014.

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – wyjaśnił, że plan zagospodarowania przestrzennego z 2006 r. był zmieniany w 2008 r., w 2010 r., w 2014 r., w 2016 r. no i dziś w 2019 r., to mało zmian? Niema drugiego planu w Gminie tak często zmienianego, może dlatego, że jest na tak dużym obszarze i dużo się tam dzieje i jest dużo inwestycji. Życie się zmienia, potrzeby się zmieniają i spojrzenie na przeznaczenie terenu również ulega zmianie.

Radny p. Leszek Piotrowski – ponownie zwraca się z pytaniem, dlaczego wybiórczo traktuje się działki, a nie całościowo i wskazał konkretną działkę.

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – wyjaśnił, iż ten teren ma przeznaczenie w planie z 2012 r., ale nie był objęty planem, więc nie mogliśmy zająć się tym terenem. Gdyby p. Radny zgłosił to do 1 marca 2018 r., to Rada mogłaby się zgodzić i objąć ten teren planem, ale takiego wniosku nie było. Ten teren ma przeznaczenie pod usługi.

Radny p. Leszek Piotrowski – zapytał o kolejną działkę.

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – wyjaśnił, że jest to teren prywatny, na którym znajdują się garaże, które trzeba było przenieść przy budowie ul. Piłsudskiego. Sąd Administracyjny stwierdził, że nie może tam być połączenia trzech funkcji i z właścicielem działki ustaliliśmy, że pozostaną tam garaże, tak długo jak będzie chciał.

Przewodniczący rady p. Jerzy Wójcik – poinformował, że po raz ostatni udziela głosu p. Gawrońskiej, gdyż Pani nie przekona p. Ratkowskiego, ani p. Ratkowski Pani, a o tym toczy się dyskusja.

P. Małgorzata Gawrońska – odpowiedział, że nie musi przekonywać p. Ratkowskiego, gdyż ma dowody. P. Ratkowski w 2008 r. występował do RGZW z zapytaniem, czy można odstąpić w Przechowie od 2,5 m wznoszenia zabudowy. Odpowiedziano, że nie można od tego odstąpić, gdyż na tym terenie jest zakaz zabudowy. W miejscowym planie wprowadzono 2,5 m zabudowy, dlatego że Burmistrz zobowiązany był wybudować wał przeciwpowodziowy, którego nie wybudował, a zrobił go rękami mieszkańców wprowadzając nakaz zabudowy poprzez wyniesienie jej na 2,5 m.

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – stwierdził, że są dowody, gdyż w 2014 r. nakaz 2,5 m znika na działce p. Gawrońskiej.

Radny p. Dariusz Woźniak – zapytał o teren przy Konsylium, gdzie niedaleko stoi niedokończony budynek, czy plan dotyczy również tego terenu? Jakiego ma przeznaczenie ten budynek?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – odpowiedział, iż ten plan nie zmienia nic w tym miejscu. Budynek jest 20 lat w budowie.

Radny p. Adam Cieślak – dodał, że Radni, którzy byli w poprzednich kadencjach i wczytywali się w dokumenty mogą stwierdzić, że popełniono sporo błędów przy planach zagospodarowania przestrzennego i przy 2,5 m, nie zrobiono wałów w Przechowie itp., ale patrząc na plan, który Rada ma teraz głosować, to nie ma nic wspólnego i P. Cieślak jest za tym by go przyjąć. Plan pomaga sporej ilości ludzi oraz robi porządek z tym, co już dawno powinniśmy zrobić.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – podziękował za te uwagi, ponieważ przyjęcie planu p. Gawrońskim nie zaszkodzi, a może jedynie pomóc.

Radna p. Iwona Karolewska – dodała, że jako pracownicy Starostwa znają te sprawę od dawna. Są jakieś uchybienia zarówno po stronie Urzędu jak i Starostwa, ale czy miałyby to znaczenie, gdyby ten dom został dobrze wybudowany? Tu jest zarzewie tego konfliktu, czyli nieprawidłowe wybudowanie domu przez wykonawcę, a nie te wszystkie uwarunkowania, które są na około. Również jest za tą uchwałą.

Radny p. Adam Kufel – zwrócił uwagę na sposób odpowiadania p. Kierownika. Tak jak p. Kufel wątpliwości nie miał, tak teraz je ma, pytając o jedno otrzymuje odpowiedź na co innego. Już wcześniej prosił p. Ratkowskiego, by usiadł, gdy odpowiada, ponieważ chodząc jest źle słyszalny. Druga sprawa to kwestia merytoryczna tych odpowiedzi i nie jest to przekonujące.

Rada większością głosów (14 za, 2 przeciw, 1 wstrzym.) podjęła uchwałę Nr 105/19 w przedmiotowej sprawie.

Ad. 7h

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski **przedstawił** projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Sulnówko.

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – opinia klubu jest pozytywna,
- Prawo i Sprawiedliwość - opinia klubu jest pozytywna,
- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Rolnictwa – wydała opinię pozytywną,
- Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska – wydała opinię pozytywną.

Wiceprzewodniczący Rady p. Tomasz Szamocki – zapytał o dojazd na dziką plażę do Deczna, czy plan obejmuje ten teren?

Radny p. Adam Cieślak – wyjaśnił, że nie obejmuje.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr 106/19 w przedmiotowej sprawie.

Na sesje powrócił p. Kaczmarek.

Ad. 7i

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski przedstawił projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy rzece Wdzie w rejonie ulic Krótkiej, Wojska Polskiego i Fabrycznej w Świeciu.

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – opinia klubu jest pozytywna,
- Prawo i Sprawiedliwość - opinia klubu jest pozytywna,
- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Rolnictwa – wydała opinię pozytywną,
- Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska – wydała opinię pozytywną.

Przedstawiciel firmy GPEC Energia p. Piotrowski reprezentujący właściciela mniejszościowego Młyna i prowadzącego w tym miejscu elektrownię wodną - próbował przekonać Radę do nie podejmowania tego projektu uchwały, gdyż nie zdążyli wnieść uwag w terminie, a mają liczne zastrzeżenia do planu, które w należyty sposób uwzględniałyby elektrownie wodną. W miejscu, gdzie planowane są tarasy hotelowe umieszczone są włązy do turbin i to może przeszkodzić w działalności elektrowni. P. Piotrowski wnosi o cofnięcie planu do ponownych prac planistycznych.

Inwestor, który jest właścicielem większościowym (96%) i chce już od 5 lat przekształcić młyn w hotel wyjaśnił, że uwzględnia wszystkie zależności od elektrowni, a nawet je udoskonala. Nie jest prawdą, że taras i ludzie w jakikolwiek sposób będą zagrażać elektrowni. Prace projektowe są zakończone, projekt został złożony 1,5 roku temu, poprzez liczne

protesty GPEC-u został oddalony, ale po odwołaniu u Wojewody został ponownie przewrócony. Firma GPEC robi wszystko, by inwestycja nie powstała. Firma GPEC działa na podstawie pozwolenia wodnoprawnego ważnego prawdopodobnie do 2023 r. i nie jest pewne, czy zostanie kolejne pozwolenie, a hotel ma prawo powstać i funkcjonować. Może się zdarzyć, że elektrownia przestanie działać, a przez blokowanie inwestycji nie powstanie również hotel, w efekcie czego, nieruchomość będzie się popadała w ruinę, a należy pamiętać, że przez te 5 lat na terenie nieruchomości nie można było nic wykonać bez zgody współwłaściciela. Ponadto współwłaściciel powinien łożyć na nakłady we wspólne części, a nigdy nie włożyli ani złotówki, równocześnie doprowadzając do podmywania nieruchomości poprzez niekontrolowane zrzuty wody.

Radna p. Iwona Karolewska – zapytała, czy przychylenie się do propozycji przedstawiciela firmy GPEC nie zablokuje inwestycji? To na właścicielu będzie ciążył obowiązek zabezpieczyć gości przed wpadnięciem do wody, a poza tym, nam jako Gminie, powinno zależeć, żeby obiekty hotelowe w mieście powstawały, ponieważ mamy ich bardzo mało.

Radny p. Adam Kufel – zapytał inwestora, jaka jest jego opinia, co do propozycji przedstawionych przez drugą stronę. Czy te uwagi, gdyby znalazły się na czas, byłyby do zaakceptowania?

Inwestor – wyjaśnił, iż koncepcja zmodernizowania młyna była przedstawiona GPEC-owi w 2016 r. z pełną wizualizacją. Wszelkie uwagi, które zostały zgłoszone zostały wykonane, między innymi chodziło o zabezpieczenie tarasów w przypadku niekontrolowanych zrzutów wody, gdzie zaprojektowano zejścia w innych kierunkach, które nie blokowałyby elektrowni w żadnym przypadku. Również dojazd zaprojektowano tak, żeby duże samochody mogły się tam poruszać. Na etapie, kiedy współpraca wydawało się zmierza ku dobremu, uwagi zostały poprawione i uwzględnione.

Radny p. Adam Kufel – zauważył, że jego pytanie zmierzało do wyjaśnienia, czy propozycje zmiany planu przedstawione przez firmę GPEC i jakie jest stanowisko inwestora wobec tych propozycji?

Inwestor – odpowiedział, że zmiany, które teraz proponuje GPEC są sprzed miesiąca i nigdy o nich nie słyszał. To, że są prowadzone prace dotyczące zmiany planu zagospodarowania

przestrzennego GPEC wiedział od trzech lat, chociażby poprzez pisma ze Starostwa i to jest kolejny ich pomysł na zablokowanie inwestycji. Z całą pewnością, jeśli dzisiaj plan nie zostanie przyjęty i odsunięty o kolejne pół roku, to będą wnioskować o jeszcze inne zmiany, żeby zablokować ten plan.

Radny p. Dariusz Woźniak – stwierdził, wszystkim zależy, by taka inwestycja powstała, ale czy inwestor nie będzie miał problemu, jeżeli projekt zostanie przyjęty w tej wersji. Z wypowiedzi Przedstawiciela GPEC wynika, że produkcja prądu będzie się dalej odbywać, a w planie nie jest ona uwzględniona.

Wiceprzewodniczący Rady p. Tomasz Szamocki – stwierdził, że ma podobne pytanie do przedmówcy, czy to nie będzie skutkowało kontrolą legalności uchwały? Chcemy tej inwestycji, ale nie wbrew wszystkiemu. Dlaczego jedna i druga strona nie potrafi się porozumieć?

Radna p. Iwona Karolewska – zapytała, czy pierwszy wniosek zablokowałby powstanie inwestycji?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – odpowiedział, że jeżeli Rada przychyli się do wniosku Przedstawiciela firmy GPEC spowoduje przedłużenie procesu gdzieś do roku czasu. Obecnie w planie uwzględniono zachowanie nie tylko młyna, ale również elektrowni. Poza tym jest również forma zabezpieczenia elektrowni wodnej i na pewno w planie o niej piszemy. Jeżeli Rada uchwali ten plan i GPEC zaskarży go do Wojewody, to Wojewoda ma prawo w ciągu miesiąca go unieważnić, a jeśli nie zrobi tego w ciągu miesiąca, to może go zaskarżyć do Sądu Administracyjnego stwierdzając, że został uchwalony z rażącym naruszeniem prawa. Wniosek GPEC został złożony po terminie, ale Burmistrz na niego odpowiedział.

Radny p. Adam Kufel – zapytał, czy Gminie grozi jakaś odpowiedzialność odszkodowawcza w przypadku nie uwzględnienia tego wniosku?

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski – wyjaśnił, iż ustawodawca przewiduje odszkodowania w przypadku obniżenia wartości nieruchomości, ale ten proces następuje w przypadku sprzedaży nieruchomości.

Przedstawiciel GPEC – stwierdził, że firma nie jest przeciwko tej inwestycji, rozmowy zostały zerwane być może z powodu zbyt wysokich żądań.

Z-ca Burmistrza p. Paweł Knapik – dodał, że odbyło się spotkanie z firmą GPEC, które dotyczyło tarasu, wskazując zagrożenie powodziowe. Nie ma takiego zagrożenia i taras może być wykonany. Przystąpienie do tego planu rozpoczęło się w marcu 2017 i od tego czasu strony miały czas do wnoszenia uwag. Uwag formalnie nie wniesiono i Rada ich nie rozstrzyga. Jeśli ktoś z Radnych zgadza się z uwagami to musi zgłosić wniosek. Na wnoszenie uwag był czas i nie może być teraz rozpatrywane coś, co się nagle teraz przypomniało, gdy prace trwają tyle czasu. Troszkę to wygląda tak, że w Gdańsku się komuś przypomniało, że ma interes w Świeciu. Należy również pamiętać o tym, że ktoś zainwestował w nieruchomości i chce prowadzić w niej działalność. Od momentu uchwalenia planu, do momentu uruchomienia inwestycji jeszcze długa droga i masa czasu na uzgodnienia.

Radny p. Jan Chudzinski – uważa, że inwestycja jest w Świeciu bardzo potrzebna i powinniśmy wesprzeć inwestora.

Radny p. Sebastian Glaziński – przypomniał, że budynek ulega zniszczeniom i czas odgrywa rolę. W jakim czasie inwestor planuje rozpoczęcie inwestycji i czy nie będzie blokował pracy elektrowni?

Inwestor – wyjaśnił, że projekt, który jest wykonany w całości, uwzględnia wszystkie uwagi właścicieli elektrowni zgłoszone na etapie projektowania. GPEC nie jest właścicielem nieruchomości, na której znajduje się elektrownia, tylko dzierżawi grunt od Skarbu Państwa, jest tylko właścicielem części młyna, przez którą przepływa woda. Nieznane są przyczyny, dlaczego GPEC robi wszystko, by zablokować inwestycję. Dla przykładu GPEC zażądał od hotelu 10 tys. zł dziennie w przypadku, gdyby praca elektrowni obniżyła się o 20%, równocześnie nie udostępniając informacji na temat ilości wytwarzanej energii. Wymagania są absurdalne. Punktów żądań jest około 40, z czego do wykonania jest około 5%. Jeżeli nie będzie sprzeciwu GPEC-u, a mamy spełnione około 95% formalności (4% to GPEC oraz 1% sytuacje nieprzewidziane) i jeżeli je spełnimy oraz otrzymamy pozwolenie na budowę, to rozpoczniemy inwestycję w możliwie najkrótszym czasie.

Radna p. Grażyna Styczeń – stwierdziła, że dyskutujemy nad czymś, gdzie „mleko się już rozlało”, ponieważ firma przegapiła termin składania uwag i jeżeli nie wiadomo o co chodzi to zapewne chodzi o finanse. Dlatego powinniśmy wspierać lokalnego przedsiębiorcę, a hotele są u nas mile widziane, więc powinniśmy zakończyć te dyskusję.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr 107/19 w przedmiotowej sprawie.

Ad. 7j

Kierownik Wydz. BAGiGG p. Wiesław Ratkowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zasad przeprowadzenia naboru i oceny wniosków o zawieraniu umów najmu lokali mieszkalnych w ramach pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania oraz zmiany zgłoszone na posiedzeniu Komisji.

Stanowiska Klubów Radnych do projektu uchwały:

- Nasze Świecie Razem – opinia klubu jest pozytywna,
- Prawo i Sprawiedliwość - opinia klubu jest pozytywna,
- Koalicja Obywatelska – opinia klubu jest pozytywna,
- OPS – opinia klubu jest pozytywna.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Polityki Gospodarczej i Finansowej – wydała opinię pozytywną,
- Prawa, Porządku Publicznego i Spraw Obywatelskich – wydała opinię pozytywną,
- Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska – wydała opinię pozytywną.

Radny p. Dariusz Woźniak – cieszy się, że ta uchwała wchodzi w życie, ponieważ to jeden z 4 punktów naszego programu mieszkaniowego. Na komisji dyskutowaliśmy, na przyszłość przydałoby się rozszerzyć krąg osób, którym te dopłaty będą służyć. Należałoby zastanowić się nad:

- nową uchwałą dotyczącą zasad wynajmu mieszkań, ponieważ nie powinno tak być, że schorowani ludzie mieszkają bez meldunku w lokalach bez wody pitnej,
- nad propozycją p. Cieślaka, czyli mieszkaniem za remont, programem, który doskonale się sprawdza w Katowicach,

- nad program mieszkaniem+. W Świeciu jest działka, która może być przeznaczona pod to budownictwo.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – nie bardzo rozumie co znaczy „nasz program”.

Radny p. Dariusz Woźniak – wyjaśnił, że to temat, o którym mówi i działa w kierunku jego realizacji od poł roku.

Przewodniczący rady p. Jerzy Wójcik – dodał, że mówienie „nasz program”, gdy wcześniej zarzucało się, iż ktoś z drugiej strony powiedział „nasz” jest nie w porządku. Podobnie nie w porządku były uwagi w kierunku p. Ratkowskiego, który od 30 lat jest kierownikiem i nikt nie zwrócił mu uwagi, że źle odpowiada.

Radny p. Adam Kufel – dodał, że ta idylla zbyt długo trwała i to bardziej odnosi się do p. Przewodniczącego, a nie do p. Ratkowskiego, do którego miał uwagę tylko w tym jednym punkcie. Przewodniczący powinien się zastanowić nad sposobem prowadzenia obrad.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik - odpowiedział, że właśnie prosi o zastanowienie się nad sposobem wypowiedzania się. Wracanie do tego, co było rok temu nic nam nie da, a tu dał przykład tego, co było w przypadku p. Ratkowskiego. W ten sposób nigdy nie dojdziemy do porozumienia.

Radny p. Adam Kufel – stwierdził, że nie rozumie, dlaczego można mieć zastrzeżenia do Radnego, gdy ma swoje zdanie, Przewodniczący powinien przemyśleć swoje poczucie demokracji i wolności słowa oraz dokonać rachunku sumienia, a mieszkańcy niech to ocenią. Jakie merytoryczne pobudki powodowały Przewodniczącym, że robi indywidualne wycieki w kierunku p. Kufla. To nie jest merytoryczne.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – mieszkańcy ocenią p. Kufla, a nie mnie, ponieważ mnie przez 30 lat oceniali i oceniali dobrze.

Radny p. Adam Kufel – pycha krąży przed upadkiem.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – no właśnie.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr 95/19 w przedmiotowej sprawie.

Ad. 8

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – wracając do wniosku, o którym wspomniał p. Woźniak, że nie został wpisany przypomniał, że w statucie jest zapisane, że wniosków nikt nie przedstawia, Burmistrz decyduje o tych wnioskach, a Przewodniczący potem to przedstawia.

Radny p. Adam Cieślak – złożył następujące wnioski:

- na następną sesję prosi o informację na temat ilości szczepień dzieci,
- w związku z tworzonym projektem budżetu na przyszły rok prosi o przemyślenie aplikacji ekoharmonogram,
- podjęcie działań do przygotowania projektu uchwały w sprawie ustalenia zasad tworzenia obiektów małej architektury. 2,5 roku minęło od zobowiązania Burmistrza do stworzenia tego.
- wydaliśmy pieniądze na witacz przy Szpitalu, który został uszkodzony przez samochód, został on usunięty i do tej pory nie wrócił.

Radny p. Dariusz Woźniak – dodał, że chodziło o to, że skoro komisja wypracowała wnioski to dobrze by było je wymienić. Z drugiej strony wnioski zawisają w powietrzu i dobrze by było uzyskać tylko informacje, czy zostaną zrealizowane, czy też nie.

Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik – wyjaśnił, w §50 Statutu ust. 4 zapisano, że wnioski muszą zostać złożone pisemnie, a żaden w takiej formie nie wpłynął.

Radny p. Dariusz Woźniak – stwierdził, że sam złożył 3 takie wnioski i chodzi o to, żeby była odpowiedź na nie.

Radna p. Grażyna Styczeń - przypomniała, że wnioski powinny mieć formę pisemną zgodnie ze statutem. Termin odpowiedzi nie został ustalony, ponieważ jest on określony z innych przepisach.

Radny p. Tomasz Szamocki – dodał, że w poprzedniej kadencji wnioski były odczytywane na sesji i nic z tego nie wynikało i stąd taka zmiana statutu.

Radna p. Iwona Karolewska – zgadza się, że wnioski ujęła w sprawozdaniu, ale na piśmie ich nie przekazała, więc będzie musiała to zrobić. Jeśli chodzi o reklamy, to trzeba w mieście stworzyć park kulturowy i uchwałę w tej sprawie i dopiero wtedy można ustalać zasady. Była mowa o tym na konferencji, Burmistrz ma materiały na ten temat i można zorganizować spotkanie na ten temat.

Radny p. Adam Cieślak – chodziło o to, że przez 2,5 roku nic się dzieje.

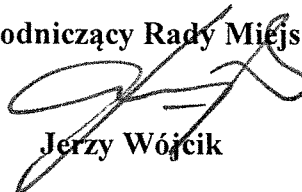
Ad. 10

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodniczący Rady p. Jerzy Wójcik odczytał klauzulę informacyjną dotyczącą ochrony danych osobowych i zamknął obrady XIII Sesji Rady Miejskiej.

Protokolant:

Magdalena Jazdzewska – Wydz. Organizacyjny U. M.

Przewodniczący Rady Miejskiej



Jerzy Wójcik